

ks. Leszek Szewczyk¹

<https://orcid.org/0000-0003-0424-3205>; leszek.szewczyk@us.edu.pl

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Głosić odważnie na rozstajach dróg. Zadania głosiciela słowa Bożego w środowisku zsekularyzowanym

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest prezentacja zadań stawianych współczesnym głosicielom słowa Bożego w kontekście dokonujących się procesów sekularyzacyjnych. Procesy te wymagają nie tylko przenikania głoszenia słowa Bożego pierwotną gorliwością i zapałem apostołskiego przepowiadania. Wśród najważniejszych zadań stojących przed kaznodziejami głoszącymi w środowisku zsekularyzowanym należy wymienić: głoszenie z posłania i w imieniu Kościoła, głoszenie słowa Bożego, mimo niesprzyjających okoliczności i zagrożeń, budzenie pragnienie Chrystusa w sercach słuchaczy oraz odważne głoszenie na rozstajach dróg. Ostatni punkt opracowania zawiera omówienie najważniejszych zagrożeń stojących przed współczesnymi głosicielami słowa Bożego.

Słowa kluczowe: sekularyzacja, głosiciel słowa Bożego, zadania kaznodziei/homilisty

Abstract

To Preach Bravely at a Crossroads. Tasks of a Preacher of the Word of God in the Secularized Environment

The purpose of this paper is to present tasks of contemporary preachers of the word of God in the context of the currently developing secularization processes. The processes require the initial zeal and enthusiasm of Apostolic preaching to pervade preaching the word of God. Among the most important tasks of preachers who preach in the secularized environment are: preaching with the blessing and in the name of the Church, preaching the word of God in spite of unfavorable circumstances and

¹ Ks. Leszek Szewczyk – prof. dr hab., prezbiter archidiecezji katowickiej, profesor nauk teologicznych, prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dyrektor Instytutu Nauk Teologicznych UŚ, kierownik Studiów Doktoranckich Wydziału Teologicznego UŚ, dyplomowany logopeda.

dangers, awakening the desire to meet Christ in listeners' hearts and brave preaching at a crossroads. The final point of the paper offers analysis of the most important dangers contemporary preachers of the word of God must face.

Keywords:

Skuteczność przepowiadania słowa Bożego w dużej mierze zależy od kaznodziei, od jego kompetencji, gorliwości, wiedzy. Na skuteczność tę wpływają świadectwo wiary kaznodziei, znajomość głoszonego orędzia i problemów dotyczących słuchaczy oraz umiejętność posługiwania się słowem². Przemiany społeczno-kulturowe zachodzące we współczesnym świecie stawiają przed głosicielami słowa Bożego nowe zadania. Świat współczesny potrzebuje kapłana, który potrafi dotrzeć do tych, którzy już odeszli od praktyk religijnych, zagubili się i sami już nie potrafią wrócić. Także środowisko zsekularyzowane potrzebuje głosiciela słowa Bożego, który jest zdolny z odwagą wychodzić ku człowiekowi, szukać go, z miłością spotykać się z nim i prowadzić słuchaczy na spotkanie z Chrystusem³.

Celem niniejszego opracowania jest prezentacja zadań stawianych współczesnym głosicielom słowa Bożego w kontekście dokonujących się procesów sekularyzacyjnych. Procesy te wymagają nie tylko tego, by głoszenie słowa Bożego przenikała pierwotna gorliwość, ale i zapał apostołskiego przepowiadania (NMI 40). Wśród najważniejszych zadań stojących przed kaznodziejami, głoszącymi w środowisku zsekularyzowanym, należy wymienić: głoszenie z posłania i w imieniu Kościoła, głoszenie słowa Bożego, mimo niesprzyjających okoliczności i zagrożeń, budzenie pragnienia Chrystusa w sercach słuchaczy oraz odważne głoszenie na rozstajach dróg. Ostatni punkt opracowania zawiera omówienie najważniejszych zagrożeń stojących przed współczesnymi głosicielami słowa Bożego⁴.

² G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2: *Teologia pastoralna szczegółowa*, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 142.

³ K. Fryzeł, *Kapłan przewodnikiem w wierze*, „Homo Dei” 82 (2013) nr 2, s. 51.

⁴ Część zamieszczonych poniżej treści znalazła się w publikacji: L. Szewczyk, *Głoszenie słowa Bożego w środowisku zsekularyzowanym*, Katowice 2019.

1. Głosić z posłania i w imieniu Kościoła

Kaznodzieja powinien posiadać kompetencje, które pozwolą mu dotrzeć z głoszonym przez niego słowem Bożym do współczesnych odbiorców. Fakt głoszenia Bożego orędzia do określonego społeczeństwa, do określonej grupy słuchaczy, żyjących w konkretnym czasie i rzeczywistości, nakazuje niektóre z owych kompetencji dostrzegać jako bardziej potrzebne⁵. Zdaniem Klaus Müllera, od współczesnego kaznodziei oczekuje się różnych wymiarów kaznodziejskiej kompetencji. I tak współczesny kaznodzieja powinien posiadać kompetencję merytoryczną, metodyczną, osobową i instytucjonalną. Trzy pierwsze są warunkiem wstępnym otrzymania kompetencji instytucjonalnej, udzielanej kaznodziejom Kościoła w formie misji kanonicznej lub święceń diakonatu⁶.

Publiczne i oficjalne głoszenie słowa Bożego, sprawowane w imieniu Kościoła, zakłada posiadanie posłannictwa wynikającego ze święceń kapłańskich lub w przypadku katolików świeckich misji kanonicznej. Głoszenie w imieniu Kościoła wymaga jednocześnie wierności jego nauce. Kaznodzieje „powinni przedstawiać wiernym przede wszystkim to, w co należy wierzyć i co trzeba czynić dla chwały Bożej i zbawienia ludzi” (KPK 768 § 1)⁷. Posłany przez Kościół głosiciel słowa Bożego nie jest panem ani posiadaczem słowa, głosi słowo „uczestnicząc w urzędzie prorockim Chrystusa i Kościoła. Toteż, aby zagwarantować sobie i wiernym, że przekazuje całą Ewangelię, kapłan jest wezwany do pielęgnowania szczególnej wrażliwości, miłości i otwarcia wobec żywej Tradycji Kościoła i jego Urzędu Nauczycielskiego: nie są one bowiem Słowu obce, ale służą jego

⁵ R. Zerfass, *Die Kompetenz des Predigers als Thema der Überlieferung*, w: *Die Kompetenz des Predigers im Spannungsfeld zwischen Rolle und Person*, Hrsg. R. Zerfass, F. Kamphaus, Münster 1979, s. 23.

⁶ Kompetencja tematyczna kaznodziei czerpie z szacunku do słowa Bożego i wiedzy o współczesnym świecie. Kompetencja metodyczna wymaga użycia właściwych metod retorycznych i komunikacyjnych, trafnego użycia kerygmatu oraz autentycznej znajomości słuchacza. Kompetencja osobowa wymaga umiejętnego wchodzenia w relacje z drugim człowiekiem oraz ze wspólnotą – zob. K. Müller, *Homiletyka na trudne czasy*, Kraków 2003, s. 213–248.

⁷ *Kodeks prawa kanonicznego*, tekst łaciński i polski, Poznań 1984 (dalej: KPK).

właściwej interpretacji i strzegą jego prawdziwego sensu” (PdV 26)⁸. W każdym środowisku, także tym zsekularyzowanym, kaznodzieja powinien „dochowować bezwzględnej wierności treści ewangelicznego orędzia i jego interpretacji w kościelnej tradycji”⁹. Bez tej wierności kaznodzieja nie głosi Chrystusa, nie przepowiada jako reprezentant Kościoła, ale głosi samego siebie¹⁰. Przepowiadanie słowa Bożego, wspierane świadectwem głębokiej i opartej na nauczaniu Kościoła wiary kapłana, jest ważne zarówno dla wiernych zaangażowanych w życie wspólnoty Kościoła, jak i dla tych, którzy prawdziwej wiary poszukują¹¹. W środowisku zsekularyzowanym konieczna jest odwaga, pozwalająca bronić integralnego nauczania Kościoła. Kaznodzieja nie może głosić rozwodnionej wersji chrześcijaństwa ani podążać za modnymi teoriami.

Współczesny głosiciel słowa Bożego powinien posiadać znajomość nauczania Kościoła związanego z tajemnicami wiary i zasadami życia chrześcijańskiego, czyli znajomość Pisma Świętego oraz oficjalnych dokumentów Kościoła, zwłaszcza „normy nauczania wiary”, za którą Jan Paweł II uznał *Katechizm Kościoła katolickiego*¹². Współczesny kaznodzieja nie może ograniczać studium do tego, co wydaje się przydatne w praktyce duszpasterskiej, ale powinien otwierać umysł na podstawowe prawdy i zasady ogólne¹³. Rzetelna formacja doktrynalna pozwala uporządkować pojęcia i opinie, z jakimi spotyka się współczesny duszpasterz, ocenić ich wartość i znaczenie, a w konsekwencji prowadzić wiernych drogą jasno sformułowanej prawdy¹⁴.

⁸ Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, Watykan 1992 (dalej: PdV).

⁹ G. Siwek, *Osobowość kaznodziei. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014, s. 97–98.

¹⁰ Zob. T. Machuła, *Kaznodzieja nie jest sam*, „W Drodze” 43 (2008) nr 8, s. 27–37.

¹¹ W. Wójtowicz, *Tożsamość współczesnego kapłana. Między teologią kapłaństwa Józefa Ratzingera a nauczaniem Benedykta XVI*, „Studia Koszalińsko-Kołoobrzeskie” 11 (2007), s. 208–210.

¹² Zob. W. Lechowicz, *Przepowiadający słowo Boże: namaszczeni i posłani w Duchu Świętym*, „Currenda” 1 (1998), s. 82–86.

¹³ Benedykt XVI, *Biblia jest duszą teologii i źródłem autentycznej duchowości*, Przemówienie do wspólnoty akademickiej Papieskiego Instytutu Biblijnego, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 2, s. 24.

¹⁴ I. Smentek, *Wymagania wobec kapłanów w niełatwym kontekście współczesności. Na podstawie wypowiedzi Benedykta XVI związanych z Rokiem Kapłańskim*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010) nr 1, s. 149–150.

2. Głosić mimo niesprzyjających okoliczności i zagrożeń

Księża, ich życie i posługa są obiektem szczególnej medialnej kontroli. Na obraz kapłana ogromny wpływ mają media, które często ujawniają słabości kapłanów, nie dbając o proporcje w pokazywaniu dobrych przedsięwzięć ludzi Kościoła¹⁵. Odważne głoszenie słowa Bożego wymaga niekiedy konfrontacji ze światem wrogim wierze, to jednak autentyczna obrona wiary polega na działaniu ewangelizacyjnym, czyli wychodzeniu z Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie i wypełnianiu nakazu Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19)¹⁶.

W wielu krajach Europy Zachodniej o zaawansowanych procesach sekularyzacyjnych następują próby dostosowania formacji przyszłych duchownych do aktualnych okoliczności funkcjonowania Kościoła. Wśród tych okoliczności należy wymienić: zmniejszenie się społecznej pozycji duchownego, systematyczny spadek liczby duchownych i ich starzenie się, coraz większa mobilność ludności i związany z tym brak przywiązania do tradycyjnie rozumianej parafii, wreszcie coraz większe wymagania wiernych, dla których tradycyjne formy pobożności stały się przestarzałe, nudne i nieciekawe. Głosząc w środowisku zsekularyzowanym, kaznodzieja nie powinien odczuwać obawy, że nie sprost trudnemu zadaniu przepowiadania słowa w otoczeniu oddalonym od Boga. Taka postawa, wynikająca niekiedy z poczucia niższości, powoduje często „wycofywanie się”, brak zaangażowania. Niwskazana jest również skrajna postawa apologetyczna, postawa agresywnego obrońcy. Zatem „ani kompleks

¹⁵ Zdaniem Marka Gancarczyka, może to wynikać ze szczególnej niechęci do Kościoła czy też pewnej beznadziei wpisanej w jego istotę. Zdaniem tego autora, można pokusić się także o nieco inną odpowiedź: „Może to szczególne napiętnowanie nie bierze się tylko z wrogości, ale z podświadomej tęsknoty za kimś innym. Coś jak wyzwanie rzucone księżom w twarz – skoro już mówicie w imieniu Boga, to pokażcie Go swoją postawą. Oczekujemy tego od was. Więcej, my tego od was żądamy. Zwietrzali do niczego nie jesteście nam potrzebni. Dlatego zajrzmy do każdej dziury, wyciągniemy na światło dzienne i rozgłosimy po świecie każdy wasz grzech. Bo nie zaspokajacie naszej tęsknoty za kimś innym” – M. Gancarczyk, *To boli!*, „Gość Niedzielny” 41 (2013) nr 90, s. 3.

¹⁶ Zob. D. Kowalczyk, *Bronić wiary?*, „Pastores” 60 (2013) nr 3, s. 127–133.

niższości, który wywołuje tchórzliwość, ani agresywna postawa obrońcy wiary (*defensor fidei*), który traktuje innych jak nieprzyjaciół”¹⁷.

Od współczesnego głosiciela słowa Bożego oczekuje się wyczulenia na problemy, które dotyczą wiernych, wsparcia duchowego i rady w rozwiązywaniu tych problemów. Należyte wypełnienie misji przepowiadania staje się obecnie najważniejszą „odповідzią na sekularyzm, liberalizm, postmodernizm, neomarksizm itp. ideologie, które niszczą chrześcijaństwo we współczesnym świecie. Aby misja ta mogła być zrealizowana, współczesny kapłan musi być dobrze wykształcony, kompetentny w podejmowanych zadaniach i przede wszystkim naśladowujący Chrystusa w Jego pokorze, ubóstwie, czystości i miłości bliźniego”¹⁸.

3. Budzić pragnienie Chrystusa w sercach słuchaczy

Głosciciel słowa Bożego powinien cechować się otwartością, bliskością serca, miłością, pragnieniem dawania świadectwa (EG 42)¹⁹, posiadać zdolność do podejmowania ryzyka „pobrudzenia się ulicznym błotem” (EG 45) oraz otwartością na dialog. Szczególnym zadaniem stojącym przed współczesnym kaznodzieją jest umiejętność budzenia pragnienia doświadczenia Chrystusa oraz poszukiwania ludzi stojących poza nurtem życia Kościoła. W środowisku zsekularyzowanym budzenie i przekazywanie wiary powinno przybierać postać mistagogicznego procesu, który nie polega na dogmatycznej czy moralnej indoktrynacji, lecz na inicjacji człowieka w tajemnicę życia. Nauczanie mistagogiczne w kontekście troski o budzenie przekazywania wiary oznacza konkretną pomoc w bezpośrednim doświadczeniu Boga. Przepowiadanie takie powinno umożliwić człowiekowi przeżycie podstawowych religijnych doświadczeń, które mogą stać się drogami prowadzącymi do transcendencji i poznania Boga. Zadaniem wspólnoty Kościoła w tym procesie jest zbliżenie

¹⁷ A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat. Od postchrześcijaństwa do prechrześcijaństwa*, Kraków 2010, s. 139–140.

¹⁸ S. Wielgus, *Kapłan wobec ofensywy ideologii neomarksizmu i postmodernizmu we współczesnym świecie*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 41 (2003), s. 25.

¹⁹ Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków 2013 (dalej: EG).

ludzi do Boga, „który i tak już był obecny w ich życiu, i pomóc im odkryć w sobie tę niepowtarzalną oraz jedyną w swoim rodzaju historię miłości Boga do nich”²⁰. Kaznodzieja mistagog powinien wprowadzić słuchaczy coraz głębiej w tajemnicę obecności Boga w świecie, odwołując się do doświadczenia działania żywego Boga w swoim życiu.

Kaznodzieja w środowisku zsekularyzowanym do zakresu swoich obowiązków powinien wpisać zachęcanie do pogłębionej refleksji, wprowadzanie w nią swoich słuchaczy, pobudzanie do logicznego wartościowania i do krytycznego myślenia²¹. Głosić słowa Bożego ma budzić pragnienie Chrystusa, głód Boga, który najpierw zapragnął człowieka i z tego pragnienia człowiek został stworzony i odkupiony. To oznacza, „że trzeba dziś nade wszystko mówić o Bogu, o Bogu Jezusa Chrystusa, w którego wierzymy i który nie tylko ma w sobie wiele miłości, ale jest Miłością, Miłością ocalającą”²². Papież Franciszek zachęca głosicieli słowa Bożego do unikania postawy zarozumiałości i narzucania „naszych prawd”, a kierowania się „pokorną i radosną pewnością właściwą temu, kogo odnalazła, dosięgła i przemieniła Prawda, którą jest Chrystus, i kto nie może Go nie głosić”²³.

Budzenie wiary polega na umiejętnym stawianiu pytań, które powinienn w sobie zrodzić słuchacz, a nie na udzielaniu gotowych odpowiedzi. Wiara będąca zbiorem gotowych odpowiedzi na pytania, których nikt nie stawia, na niewiele się zdaje. „W tym sensie i w takim kontekście głosiciel Ewangelii jest przede wszystkim tym, kto zadaje pytania, rozbudza oczekiwania, wywołuje niepokój i poczucie radykalnego niezadowolenia”²⁴.

Tomasz Halík udziela bardzo cennej dla współczesnych głosicieli słowa Bożego wskazówki: „Ksiądz nie może stać się agitatorem, propagatorem, człowiekiem prostych haseł i sprytnej manipulacji innymi; jego

²⁰ R. Biel, *W poszukiwaniu kształtu nowej ewangelizacji*, „Roczniki Teologiczne” 61 (2014) z. 6, s. 62–63.

²¹ G. Siwek, *Posługa słowa w epoce mediów*, „Studia Pastoralne” 7 (2011), s. 304.

²² A. Czaja, *Być Kościołem ewangelizującym, czyli świadczyć o miłości*, w: *Program Duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006–2010. Rok 2009/2010*, red. S. Stulkowski, Poznań 2009, s. 206.

²³ Franciszek, *Homilia wygłoszona dla biskupów i innych duchownych przybyłych na ŚDM*, 27.07.2013, <http://papiez.wiara.pl/doc/1643262.Musicie-isc-pod-prad> (15.08.2020).

²⁴ A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, s. 138–139.

rolą jest raczej cierpliwe – z wielkim szacunkiem dla każdego człowieka – towarzyszenie innym, «ofiarowanie się» im, podprowadzanie do bram tajemnicy, a nie «pozyskiwanie» w stylu, w jaki politycy czy handlowcy wzbudzają zainteresowanie swoim najnowszym towarem²⁵.

Formacja obecnych i przyszłych duchownych w krajach zsekularyzowanych, zdaniem Marii Widl, powinna być skoncentrowana na budzeniu nadziei zarówno u wierzących, jak i poszukujących Boga. Wymaga to takiego formowania przyszłych duszpasterzy, które umożliwi szerokie dostrzeganie okoliczności życia drugiego człowieka oraz systematyczne dążenie do zrozumienia świata. Jest to konieczne dla skutecznego głoszenia słowa Bożego²⁶.

4. Głosić odważnie na rozstajach dróg

Pierre-Alain Giffard wskazuje na trzy, niezbędne u współczesnego głosi-ciela słowa Bożego, cechy: pokora, miłość i odwaga. Odwaga wyraża się w gotowości utraty własnego wizerunku w oczach innych. Mieć odwagę, to nie bać się mówić o swoich przekonaniach religijnych „nawet wśród ludzi, którzy na pierwszy rzut oka mogą mieć na ten temat zupełnie odmienne zdanie”²⁷.

Współczesne, odważne głoszenie słowa Bożego powinno, oprócz gło-szenia kerygmatu, wskazywać słuchaczom również na te zjawiska, które mogą prowadzić do osłabienia lub utraty wiary, a nawet do ateizmu. Niezbędna w dzisiejszych czasach odwaga i dojrzałość wiary przejawiają się w postawie łagodności, która może okazać się skuteczną metodą ewan-gelizacji, poprzez gotowość do obrony i uzasadnienia posiadanej nadziei (1 P 3, 15–16)²⁸.

²⁵ T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, Kraków 2011, s. 24.

²⁶ Zob. M. Widl, *Priesterausbildung im neuen Horizont. Entwicklungen und Herausforderungen zwischen Volkskirche und Postmoderne*, w: *Christi Spuren im Umbruch der Zeiten*, Hrsg. J. Freitag, C.P. März, Erfurt 2006, s. 259–261.

²⁷ P.A. Giffard, *Wzrastanie Kościoła. Narzędzia i sposoby ożywiania wiary w parafii*, Gubin 2013, s. 186–187.

²⁸ Zob. I. Iwańska, *Łagodność jako metoda ewangelizacji*, „*Analecta Cracoviensia*” 45 (2013), s. 116–119.

Współczesny kaznodzieja jest narażony na pokusę, aby zamknąć się na tych, którzy żyją poza aktywną, zaangażowaną częścią wspólnoty Kościoła. Papież Franciszek napomina takiego głosiciela słowa Bożego, ponieważ ten jest posłany do drugiego człowieka i to tym bardziej, im dalej ten człowiek oddalił się od Boga (EG 88). Jednocześnie przestrzega przed Kościołem chorym z powodu zamknięcia się i wygody z przywiązania do własnego bezpieczeństwa (EG 46), a zachęca do głoszenia Ewangelii osobom, z którymi każdy ma do czynienia, zarówno tym najbliższym, jak i nieznanym (EG 127). Współczesny duszpasterz, kaznodzieja powinien mieć świadomość, że być może kończy się czas „połowu wielką siecią”, a bardziej nadchodzi czas „połowu na wędkę”²⁹.

Kaznodziejstwo wielu współczesnych głosicieli słowa Bożego ukierunkowane jest w zasadzie tylko na ludzi będących już w Kościele, na wierzących. Kaznodzieje zapominają niekiedy o słowach Jezusa, który wskazywał, że nie przyszedł do zdrowych, ale do tych, którzy się źle mają, do grzeszników (Mk 2, 17). To powoduje, że głosiciele ci „nawracają już nawróconych” i często są zamknięci na ludzi oddalonych od Boga i Kościoła i zachowujących wobec działalności dzisiejszego Kościoła daleko posunięty dystans. Tymczasem współczesne kaznodziejstwo powinno się odnosić również do tych, „których można określić mianem jeszcze nie chrześcijan i jeszcze niewierzących oraz już nie chrześcijan i już niewierzących”³⁰. A zatem we współczesnym przepowiadaniu trzeba uwzględnić również tych, którzy nie są zainteresowani słowami kaznodziei i słów tych nie słuchają. Kaznodzieja powinien jednak żywić nadzieję, że „ziarna” Ewangelii, niezależnie od jego usilnych starań są gotowe do zakiełkowania. To jednak wymaga zarówno od poszczególnego kaznodziei, jak i od całego Kościoła zastąpienia duszpasterstwa już nawróconych przez duszpasterstwo nawrócenia³¹.

Kościół posiadający misyjny dynamizm adresuje przepowiadanie słowa Bożego do każdego człowieka, bez wyjątku. Papież Franciszek

²⁹ J. Plech, *Jak ewangelizować parafię?*, „Pastores” 33 (2006) nr 4, s. 45.

³⁰ R. Biel, *W poszukiwaniu kształtu*, s. 65.

³¹ P.M. Zulehner, *Heirat - Geburt - Tod. Eine Pastoral zu den Lebenswenden*, Wien-Freiburg-Basel 1987, s. 27.

wskazuje jednak na adresatów uprzywilejowanych. Odwołując się do Ewangelii według św. Łukasza, zaznacza, że są nimi „nie tyle przyjaciele i bogaci sąsiedzi, lecz przede wszystkim ubodzy i chorzy, ci, którzy często są pogardzani i zapomniani, «ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć» (Łk 14, 14). Nie powinno być wątpliwości ani tłumaczeń osłabiających to tak jasne przesłanie” (EG 69). Jednocześnie głoszenie słowa i towarzyszenie duchowe skierowane powinno być do tych, którym się wydaje, że są całkowicie wolni wówczas, gdy są daleko od Boga, i nie zdają sobie sprawy, „że zasadniczo pozostają sierotami bez ratunku, bez domu, do którego można by zawsze wrócić. Przystają być pielgrzymami i zamieniają się w błądzących, zawsze krążących wokół siebie, nigdzie nie dochodząc” (EG 170).

Zadaniem kaznodziei jest oddziaływanie na wspólnotę kościelną, grupy parafialne w taki sposób, żeby nie były punktem oparcia tylko dla tych, którzy je tworzą, a także dla tych wszystkich, którzy szukają w nich miejsca dla siebie. Wspólnota taka nie może być zamkniętym kręgiem, ale powinna być otwarta na każdego człowieka. Zarówno nowego, jeszcze nieznanego, jak również tego, który tę wspólnotę opuścił, a zrozumiawszy, co utracił, chce do tej wspólnoty powrócić. To rodzi postulat promocji kaznodziejstwa, a także całego duszpasterstwa otwartego i poszukującego.

5. Zagrożenia dla współczesnych głosicieli słowa Bożego

Manfred Josuttis zwraca uwagę na osobowy wymiar współczesnego przepowiadania słowa Bożego, na który składa się: posiadana przez kaznodzieję wiedza, jego dojrzałość emocjonalna, przyjmowane postawy, przyswojone i adekwatne schematy zachowań oraz umiejętności praktyczne³². Brak którejkolwiek z tych umiejętności generuje niebezpieczeństwo niepowodzenia poczynań kaznodziejskich.

Współcześni głosiciele słowa Bożego, zwłaszcza ci, którzy głoszą w środowisku zsekularyzowanym, stoją wobec licznych zagrożeń. Papież Franciszek dostrzega między innymi niebezpieczeństwo nadmiernego

³² M. Josuttis, *Rhetorik und Theologie in der Predigtarbeit*, München 1985, s. 57–58.

indywidualizmu, kryzysu tożsamości, spadku gorliwości i życiowego relatywizmu (EG 78, 80). Poważnym zagrożeniem dla kaznodziei jest osłabienie jego duchowości, które przejawia się między innymi w osłabieniu lub zaniechaniu życia modlitwy. Bez modlitewnego spotkania ze Słowem podejmowane zadania łatwo tracą swój sens (EG 262), a różne wymogi pracy duszpasterskiej i poczucie osobistej nieudolności może prowadzić do postawy zniechęcenia (DH 3). Głosicielowi słowa Bożego, który zaniedbuje ciągle studium osobiste i czytanie duchowe zagraża intelektualne i duchowe wypalenie, co z kolei grozi praktycznym materializmem. U wielu współczesnych głosicieli słowa Bożego dostrzega się apatyczną reakcję na problemy braku wiary w otaczającym ich środowisku. Tymczasem sytuacja taka wymaga od kaznodziei szukania nowych dróg i metod przekazu wiary oraz nowego zdefiniowania swojej posługi duszpasterskiej³³. Przejawem stagnacji w posłudze kaznodziejskiej jest postawa wyrażana w zdaniu: „tak się zawsze robiło”, „tak zawsze było”, postawa zamknięcia w „dawnych, dobrych czasach”, narzekania na ten „zły świat”, postawa nieustannego biadolenia i rezygnacji³⁴.

Poważnym zagrożeniem dla każdego prezbitera jest brak wyraźnie ukształtowanej hierarchii działań duszpasterskich. Bez względu na pierwszeństwo powinny mieć te działania i takie słowa, które skutecznie przyczynią się do wiązania człowieka z Bogiem. W innym przypadku realizacja posłannictwa Kościoła, głoszenie Dobrej Nowiny, przybrać może karykaturalne formy³⁵.

Wielu współczesnym głosicielom słowa Bożego grozi niebezpieczeństwo poszukiwania popularności. Niedostateczna liczba kapłanów, a za tym idzie spadająca liczba słuchaczy, przekłada się bezpośrednio na systematycznie zmniejszający się wpływ przepowiadania kaznodziejskiego na praktyki religijne wiernych. Współczesny głosiciel słowa Bożego, zdaniem Wojciecha Cichosza, łatwo może ulec pokusie bycia showmanem,

³³ R. Biel, *W poszukiwaniu kształtu*, s. 64–65.

³⁴ H. Seweryniak, Sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Projekt pastoralny „*Evangelii gaudium*”, „*Studia Nauk Teologicznych PAN*” 9 (2014), s. 288.

³⁵ A. Czaja, *Być Kościołem ewangelizującym*, s. 204.

gwiazdorem lub inkwizytorem³⁶. Taki „showman w koloratce”³⁷ opowiada o sobie i o swoich zainteresowaniach, doświadczeniach i aspiracjach. W czasach zdominowanych przez kulturę medialną łatwo pomylić świadectwo wiary ze świadectwem swojego sentymentalnego egotyzmu. Cel takiego przepowiadania ulega zdecydowanemu zaciemnieniu. Głosiciel słowa Bożego skupiony na własnym gwiazdorstwie prezentuje siebie samego, a nie Jezusa Chrystusa.

Nieporozumieniem jest sytuacja, występująca czasem w naszych kościołach, kiedy to forma przepowiadania znacznie przerasta jego treść. Kaznodziei grozi wówczas postawa „zabawiacza”, który skupia uwagę słuchaczy na sobie, a nie na Bogu. Ta tendencja cechuje współczesne media, zdominowane przez zabawę, wszystko musi tam być atrakcyjne i sensacyjne. Media przyzwyczyły współczesnych odbiorców do takiego postrzegania rzeczywistości, że to, co nie jest zabawne i atrakcyjne jest bezwartościowe. Księża, idąc za lansowanymi przez media tendencjami, używają niekiedy środków, które czynią ich atrakcyjnymi³⁸. Wiarygodny głosiciel słowa Bożego powinien mieć przede wszystkim świadomość, że nawet najpiękniejsze słowa wypowiedane w homilii lub kazaniu nie są w stanie zastąpić autentycznego świadectwa życia kaznodziei.

Gerard Siwek wyraża krytyczną, przepelnioną ironią opinię na temat niektórych współczesnych kaznodziejów: „Odnosi się wrażenie, jakoby niegdysiejsi bywalcy dyskotek po ukończeniu seminarium duchownego pragnęli jak najszybciej do nich powrócić czy to przez zamianę kościołów w dyskoteki czy dyskotek w kościoły. Najważniejsze, by ewangelizator okazał się super, a chrześcijaństwo cool. Jak bumerang powraca jednak pytanie, czy kiedy wszystko stanie się wiarą, wiara nie stanie się niczym?”³⁹.

Inna, skrajnie przeciwną postawą, grożącą współczesnym mówcom kościelnym jest postawa nadmiernego rygoryzmu, kategoryczności i autorytaryzmu. „Taka postawa – twierdzi Cichosz – pozbawia słuchaczy

³⁶ Zob. W. Cichosz, *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor: zagrożenia aktywizmem w posłudze katechetyczno-duszpasterskiej*, „Studia Gdańskie” 26 (2010), s. 118–121.

³⁷ T. Bieliński, *Pokusy medialnych „ewangelizatorów”*, „Pastores” 42 (2009) nr 1, s. 25.

³⁸ J. Kowalski, *Siedem grzechów głównych*, „W Drodze” 44 (2009) nr 6, s. 30.

³⁹ G. Siwek, *Posługa słowa*, s. 297.

samodzielności, odwagi w formułowaniu własnych sądów i poszukiwaniu prawdy⁴⁰. Działanie takie jest bliskie temu, co Giffard nazywa prozelityzmem, który cechuje się krytyką innych wyznań chrześcijańskich, głoszeniem nie tylko samego Chrystusa i Jego Ewangelii oraz fanatyzmem, czyli próbą nawracania „na siłę”, negacją prawa drugiego człowieka do wolności sumienia, a nawet wyrażaniem innym w imię Boga⁴¹.

Kolejnym zagrożeniem, wobec którego stają współcześni głosiciele słowa Bożego, jest ograniczenie swojej aktywności do działań w obrębie zakrystii i liturgii. Taka postawa, zdaniem wiedeńskiego pastoralisty Paula Michaela Zulehnera, grozi zwłaszcza Kościołom Europy Środkowo-Wschodniej, w których duszpasterstwo skoncentrowane jest tylko na kapłanie⁴².

Zagrożenia te często wynikają z braków współczesnej formacji obecnych i przyszłych kaznodziejów. W procesie formacji, zwłaszcza w Polsce, można zauważyć nostalgię za przeszłością, kiedy Kościół był potężną siłą, świątynie pełne wiernych, a słowo kaznodziei uznawano za wręcz nieomyślne. Nostalgia ta może prowadzić do zauroczenia sporej grupy młodych kapłanów tradycjonalistami i prowadzoną w tym duchu formacją⁴³. A same seminaria duchowne ulegają systematycznej sekularyzacji, gubią poczucie sacrum i grozi im niebezpieczeństwo przekształcenia się w „zwykłe pensjonaty dla alumnów”⁴⁴.

W społeczeństwach zsekularyzowanych kapłani doświadczają poważnych niepowodzeń i wynikających z nich stresów. Formacja do kapłaństwa powinna pomagać w nabywaniu umiejętności przezwyciężania

⁴⁰ W. Cichosz, *Kapłan gwiazdorz, showman*, s. 119–120.

⁴¹ P.A. Giffard, *Wzrastanie Kościoła*, s. 187.

⁴² P.M. Zulehner, *Sytuacja religii i Kościoła w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po przełomie*, „Teologia Praktyczna” 1 (2001), s. 20–21.

⁴³ E. Kusz, *Pomiędzy ideałami a rzeczywistością. Kryzys tożsamości kapłańskiej*, w: *Kapłan we wspólnocie wierzących. Różne aspekty formacji i posługi kapłańskiej*, red. A. Kokoszka, J. Siewior, Tarnów 2010, s. 46.

⁴⁴ J. Gołębiewski, *Ku odnowionej formacji kapłańskiej. Problematyka dyskusji synodu biskupów poświęconemu formacji kapłańskiej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10 (1997), s. 111.

porażek oraz wskazywać te elementy pracy duszpasterskiej, które mogą być powodem satysfakcji z podejmowanych działań⁴⁵.

Koniecznością wydaje się taki sposób formacji, który by pomógł rozwijać u przyszłych duchownych umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Kandydat do kapłaństwa, dorastający w środowisku konsumpcyjnym, może mieć poważne trudności w czasie doświadczenia niepowodzenia i porażki. Tylko systematyczny rozwój osobowości pozwoli mu doświadczyć satysfakcji i samorealizacji w samej służbie – niezależnie od rezultatów – drugiemu człowiekowi, zwłaszcza żyjącemu na marginesie życia społecznego.

Zakończenie

Przepowiadanie słowa Bożego w środowisku zsekularyzowanym powinno być zintegrowane z całą działalnością duszpasterską. Kapłan zaś powinien wykorzystywać każdą nadarzającą się okazję do głoszenia słowa Bożego. Najważniejsze jest to, żeby głosiciel słowa Bożego w każdym środowisku i w każdym czasie „umieszczał słowo Boże w centrum własnego życia duchowego, żeby znał dobrze swój lud, żeby rozmyślał nad wydarzeniami czasów, żeby nieustannie starał się rozwijać umiejętności pomagające mu skutecznie przepowiadać, a nade wszystko żeby w swoim ubóstwie duchowym z wiarą przyzywał Ducha Świętego, albowiem to głównie dzięki Niemu serca wiernych otwierają się na tajemnice Boże” (DH 3)⁴⁶.

Kapłan jako „sługa słowa” powinien być do dyspozycji wszystkich. Zarówno dla tych, którzy znają Boga z bliska, jak i tych, dla których jest On nieznany. Najgłębszym sensem – jak zauważa Benedykt XVI – „naszej posługi kapłańskiej jest być przyjaciółmi Chrystusa (por. J 15, 15), przyjaciółmi Boga, za których pośrednictwem również inne osoby mogą

⁴⁵ Zagadnienie relacji pomiędzy duchowością i negatywnymi doświadczeniami kapłanów posługujących w środowisku zsekularyzowanym są przedmiotem refleksji teologów, psychologów i terapeutów – zob. *Zwischen Spirit und Stress. Die Seelsorgenden in den deutschen Diözesen*, Hrsg. K. Baumann, A. Büssing, E. Frick, C. Jacobs, W. Weig, Würzburg 2017.

⁴⁶ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, tłum. P. Borkowski, Poznań 2015 (dalej: DH).

znaleźć się blisko Boga”⁴⁷. Zadaniem przepowiadania słowa Bożego jest docieranie do wewnętrznego, niekiedy mrocznego świata człowieka, także tego, który stoi z dala od przesłania Ewangelii.

Amedeo Cencini w książce *Kapłan i dzisiejszy świat. Od postchrześcijaństwa do prechrześcijaństwa* odwołuje się do refleksji profesora Andreolięgo, psychiatry, który sam siebie określa mianem „niewierzącego poszukującego, niewierzącego prowadzącego dialog, myśliciela, a nawet człowieka rozmiłowanego w tej wymianie zdań i stale szukającego rozmówcy”⁴⁸. Zdaniem Andreolięgo, kapłan powinien zajmować się wierzącymi, którymi są jego wierni, ale także niewierzącymi, czyli niewiernymi. Następnie definiuje relację pomiędzy tymi grupami: „Niewierzącymi są ci, którzy żyją, jakby Bóg nie istniał, wierzącymi zaś ci, którzy nierzadko żyją tak, jakby niewierzący nie istnieli”⁴⁹. Andreoli dochodzi również do wniosku, że kapłan, paradoksalnie, „powinien działać szczególnie na rzecz tych, którzy nie wierzą, zwłaszcza jeśli są oni poszukujący; i znów paradoksalnie, bardziej potrzebuje kapłana niewierzący niż ten, który wierzy, a więc który już ma narzędzia, by orientować się wśród bolączek świata. [...] To jednak nie zmienia faktu, że kapłan jest potrzebny obu”⁵⁰.

Bezpośredni wpływ na poziom i skuteczność kaznodziejstwa ma jakość formacji obecnych i przyszłych głosicieli słowa Bożego. Nabycie gruntownej wiedzy filozoficznej i teologicznej, znajomość psychologii i retoryki oraz odpowiedni rozwój duchowy to podstawa formacji kaznodziejów – proroków⁵¹.

⁴⁷ Benedykt XVI, *Jesteśmy przyjaciółmi tych, którzy znają Boga, i tych, którzy Go jeszcze nie znają. Przemówienie do Kurii Rzymskiej z okazji składania życzeń bożonarodzeniowych*, 22.12.2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 2, s. 40.

⁴⁸ A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, s. 148–149.

⁴⁹ Cyt. za: A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, s. 152.

⁵⁰ Cyt. za: A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, s. 152.

⁵¹ Zob. J. Nowak, *Kaznodzieja – semper fidelis?*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny” 4 (2000), s. 59–78.

Bibliografia

Benedykt XVI, *Jesteśmy przyjaciółmi tych, którzy znają Boga, i tych, którzy Go jeszcze nie znają. Przemówienie do Kurii Rzymskiej z okazji składania życzeń bożonarodzeniowych*, 22.12.2009, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 2, s. 37–41.

Benedykt XVI, *Przemówienie do wspólnoty akademickiej Papieskiego Instytutu Biblijnego*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 2, s. 23–24.

Biel R., *W poszukiwaniu kształtu nowej ewangelizacji*, „Roczniki Teologiczne” 61 (2014) z. 6, s. 57–69.

Bieliński T., *Pokusy medialnych „ewangelizatorów”*, „Pastores” 42 (2009) nr 1, s. 23–30.

Cencini A., *Kapłan i dzisiejszy świat. Od postchrześcijaństwa do prechrześcijaństwa*, Kraków 2010.

Cichosz W., *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor: zagrożenia aktywizmem w postudze katechetyczno-duszpasterskiej*, „Studia Gdańskie” 26 (2010), s. 109–129.

Czaja A., *Być Kościołem ewangelizującym, czyli świadczyć o miłości*, w: *Program Duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006–2010. Rok 2009/2010*, red. S. Stułkowski, Poznań 2009, s. 191–212.

Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków 2013.

Franciszek, *Homilia wygłoszona dla biskupów i innych duchownych przybyłych na ŚDM*, 27.07.2013, <http://papiez.wiara.pl/doc/1643262.Musicie-isc-pod-prad> (15.08.2020).

Fryzeł K., *Kapłan przewodnikiem w wierze*, „Homo Dei” 82 (2013) nr 2, s. 46–56.

Gancarczyk M., *To boli!*, „Gość Niedzielny” 41 (2013) nr 90, s. 3.

Giffard P.A., *Wzrastanie Kościoła. Narzędzia i sposoby ożywiania wiary w parafii*, Gubin 2013.

Gołębiewski J., *Ku odnowionej formacji kapłańskiej. Problematyka dyskusji synodu biskupów poświęconemu formacji kapłańskiej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10 (1997), s. 109–122.

Halík T., *Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą*, Kraków 2011.

Iwańska I., *Formacja nowych ewangelizatorów dla dzieła nowej ewangelizacji*, „Polonia Sacra” 16 (2012), s. 87–106.

Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Pastores dabo vobis*, Watykan 1992.

Josuttis M., *Rhetorik und Theologie in der Predigtarbeit*, München 1985.

Kodeks prawa kanonicznego, tekst łaciński i polski, Poznań 1984.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne*, tłum. P. Borkowski, Poznań 2015.

Kowalczyk D., *Bronić wiary?*, „Pastores” 60 (2013) nr 3, s. 125–133.

Kowalski J., *Siedem grzechów głównych*, „W Drodze” 44 (2009) nr 6, s. 26–34.

Kusz E., *Pomiędzy ideałami a rzeczywistością. Kryzys tożsamości kapłańskiej*, w: *Kapłan we wspólnocie wierzących. Różne aspekty formacji i posługi kapłańskiej*, red. A. Kokoszka, J. Siewior, Tarnów 2010, s. 35–50.

Lechowicz W., *Przepowiadający słowo Boże: namaszczone i posłany w Duchu Świętym*, „Currenda” 1 (1998), s. 78–88.

- Machula T., *Kaznodzieja nie jest sam*, „W Drodze” 43 (2008) nr 8, s. 27–37.
- Müller K., *Homiletyka na trudne czasy*, Kraków 2003.
- Nowak J., *Kaznodzieja – semperfidelis?*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny” 4 (2000), s. 59–78.
- Plech J., *Jak ewangelizować parafię?*, „Pastores” 33 (2006) nr 4, s. 40–50.
- Seweryniak H., Sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu *Projekt pastoralny „Evangelii gaudium”*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 9 (2014), s. 283–292.
- Siwek G., *Osobowość kaznodziei. Rozważania nieobojętne*, Kraków 2014.
- Siwek G., *Posługa słowa w epoce mediów*, „Studia Pastoralne” 7 (2011), s. 292–309.
- Siwek G., *Przepowiadanie słowa Bożego, w: Teologia pastoralna, t. 2: Teologia pastoralna szczegółowa*, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 131–179.
- Smentek I., *Wymagania wobec kapłanów w nietrywim kontekście współczesności. Na podstawie wypowiedzi Benedykta XVI związanych z Rokiem Kapłańskim*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010) nr 1, s. 143–156.
- Widl M., *Priesterausbildung im neuen Horizont. Entwicklungen und Herausforderungen zwischen Volkskirche und Postmoderne, w: Christi Spuren im Umbruch der Zeiten*, Hrsg. J. Freitag, C.P. März, Erfurt 2006, s. 259–266.
- Wielgus S., *Kapłan wobec ofensywy ideologii neomarksizmu i postmodernizmu we współczesnym świecie*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 41 (2003), s. 7–26.
- Wójtowicz W., *Tożsamość współczesnego kapłana. Między teologią kapłaństwa Józefa Ratzingera a nauczaniem Benedykta XVI*, „Studia Koszalińsko-Kołoברzeskie” 11 (2007), s. 205–213.
- Zerfass R., *Die Kompetenz des Predigers als Thema der Überlieferung, w: Die Kompetenz des Predigers im Spannungsfeld zwischen Rolle und Person*, Hrsg. R. Zerfass, F. Kamphaus, Münster 1979, s. 4–24.
- Zulehner P.M., *Heirat – Geburt – Tod. Eine Pastoral zu den Lebenswenden*, Wien–Freiburg–Basel 1987.
- Zulehner P.M., *Sytuacja religii i Kościoła w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po przelomie*, „Teologia Praktyczna” 1 (2001), s. 13–24.
- Zwischen Spirit und Stress. Die Seelsorgenden in den deutschen Diözesen*, Hrsg. K. Baumann, A. Büssing, E. Frick, C. Jacobs, W. Weig, Würzburg 2017.